

PROGRAMMA
POPIŚÓW PUBLICZNYCH
UCZNIÓW

LICEUM KRAKOWSKIEGO Ś. ANNY

Z ROKU SZKOLNEGO

18⁴⁴/₄₅.

— 44-45 —



W KRAKOWIE
W DRUKARNI UNIWERSYTECKIEJ

1845.

1148.

PROGRAMMA **POPISÓW PUBLICZNYCH** **UCZNIÓW**

LICEUM KRAKOWSKIEGO ŚWIĘTĘJ ANNY

Z ROKU SZKOLNEGO 19⁴⁴/₄₅

w. Amfiteatrze Nowodworskim

od dnia 23 do 30 Czerwca 1845 r.

Z RANA OD GODZ. 8 DO 12, A PO POŁUDNIU OD GODZ. 3 DO 7 ODBYWAĆ SIĘ MAJĄCYCH,

NA KTÓRE

PROREKTOR

I ZGROMADZENIE PROFESSORÓW

zapraszają.



W KRAKOWIE

W DRUKARNI UNIWERSYTECKIEJ

1845.

PROGRAAMA

PROGRAAMA

PROGRAAMA

PROGRAAMA

PROGRAAMA

PROGRAAMA

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

PROGRAAMA

PROGRAAMA

PROGRAAMA



PROGRAAMA

PROGRAAMA

PROGRAAMA

PRZEDMIOTY NAUKOWE

Statutem z roku 1833 i Uchwałą Rady W. Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 12 Października 1838 roku dla Liceum Ś. Anny przepisane, a mianowicie:

Nauka Religii i Moralna

Język Polski

„ *Łaciński*

„ *Grecki*

„ *Niemiecki*

„ *Rossyjski*

„ *Francuzki*

Matematyka

Nauki Fizyczne

Historja

Jeografia

Rysunki

Kaligrafia

w roku szkolnym 18^{44/45}

według rozkładu tygodniowego, przez JW. Kommissarza Rządowego przy Instytutach Naukowych i Radę W. Uniwersytetu Jagiellońskiego zatwierdzonego, wykładane były

PRZEZ

ZGROMADZENIE PROFESSORÓW I NAUCZYCIELI

JAK NASTĘPUJE:

PROREKTOR **MIKOŁAJ TYRCHOWSKI** Członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, pełnił obowiązki do urzędu swego przywiązane.

1. Professor **Walenty Kulawski** NN. WW. i Fil. Dr. C. T. N. K. uczył Historii i Geografii we wszystkich klasach godzin 17.
2. Professor **Stanisław Pogonowski** C. T. N. K. Matematyki i Fizyki w kl. II, III, IV i V godz. 20.
3. Professor **Karol Mecherzyński** NN. WW. i Fil. Dr. C. T. N. K. Języka Polskiego we wszystkich klasach godz. 15.
4. Professor **Walenty Knapczyński** Mag. Filoz. Języka Łacińskiego w kl. I, II i III godz. 20.
5. Professor **Jan Nep. Głowacki** C. T. N. K. były Professor extraor. w Akademii sztuk pięknych w Uniwersyt. Jagiellońskim, uczył Rysunków, uczniów ze wszystkich klas na 3 oddziały podzielonych, godzin 6.

6. Professor **Adolf Mułkowski** Fil. Doktor uczył Języka Łacińskiego w kl. IV i V i Greckiego w kl. III, IV i V, godzin 18.
7. Professor X. **Franciszek Seraf. Piątkowski** Ś. T. Dr. Kan. K. Nauki Religii i Moral. we wszystkich klasach godzin 12, prócz tego w Niedziele i Święta uroczyste wykładał Ewangelie z zastosowaniem do pojęcia uczniów.
8. Nauczyciel **Zenon Heller** uczył Języka Niemieckiego uczniów ze wszystkich klass na 3 oddziały podzielonych godzin 10.
9. Nauczyciel **Hieronim Mecherzyński** Mag. Fil. Nauczyciel Języka i Literatury Rossyjskiej w Uniw. Jagiel. uczył w Liceum Języka Rossyjskiego uczniów ze wszystkich klass na 3 oddziały podzielonych godzin 6 w tygodniu.
10. Nauczyciel **Franciszek Aubertin** Nauczyciel Języka i Lit. Franc. w Uniw. Jag., uczył w Liceum Języka Francuzkiego uczniów ze wszystkich klass na 3 oddziały podzielonych godzin 10.
11. Nauczyciel **Ignacy Kowalski** O. P. Magister, Adjunkt Licealny, zastępował Professorów w wypadkach Statutem oznaczonych.
12. Nauczyciel **Ludwik Zawadziński** Adjunkt Licealny uczył Arytmetyki w kl. I i II godzin 8 i zastępował Professorów w wypadkach Statutem oznaczonych.

13. Senat Rządzący na przedstawienie Rady W. Uniwers. Jagiell. Uchwałą swą z dnia 8 Listopada r. z. do liczby 5262 wydaną postanowił, aby Nauka Kaligrafii do nauk planem na klasy Licealne przepisanych, dołączoną została.

Nowakowski Leon, którego Senat Rządzący na posadę Nauczyciela Kaligrafii przy Liceum zastępczo zanomino-
wał, w b. r. s. od dnia 1 Kwietnia dawał lekcyę Kali-
grafii w tygodniu przez godzin 4.

Uwaga. Przedmioty: Języka Niemieckiego, Francuzkiego, Ros-
syjskiego, Rysunków i Kaligrafii są zostawione woli
Rodziców, Opiekunów i uczniów; lecz uczeń zapisany
na którykolwiek z powyższych przedmiotów, obowiązany
jest równie jak i na obowiązkowe regularnie uczęsz-
czać, i z takąż samą jak i do obowiązkowych przy-
kładać się pilnością. Wolno jest uczniom Licealnym
uczyć się prywatnie powyższych przedmiotów; lecz je-
żeli do udziału prerogatyw szkolnych chcą być przypusz-
czeni, i w Cenzurach szkolnych mieć postęp zapisany,
obowiązani są zastosować się do Uchwały Rady W.
Uniwersytetu Jagiellońskiego z roku 1835, przy Pro-
grammacie szkolnym z t. r. drukiem ogłoszonej, i we-
dług Statutu Lic. § 13 zdawać z tych przedmiotów
examina półroczne przed Prorektorem i właściwymi
Nauczycielami.

ROZKŁAD GODZIN
NA POPIS PUBLICZNY
UCZNIÓW

LICEUM KRAKOWSKIEGO Ś. ANNY

z roku szkolnego 18⁴⁴/₄₅ przeznaczonych.

Po odbytém Nabożeństwie, Spowiedzi i Komunii Ś., rozpoczyna się popisy publiczne dnia 23 Czerwca 1845 roku i odbywać się będą w Amfiteatrze rano od godziny 8 do 12, a po południu od 3 do 7 w następującym porządku:

Msza Ś. codziennie o godzinie 7¹/₂.

Dnia 23 Czerwca 1845 roku Poniedziałek.

Przed południem.

KLASSA I.

Nauka Religii i Moralności	
	od 8 do 8 ³ / ₄
Język polski	— 8 ³ / ₄ — 9 ¹ / ₂
Język łaciński	— 9 ¹ / ₂ — 10 ¹ / ₂
Arytmetyka	— 10 ¹ / ₂ — 11 ¹ / ₄
Historya i Jeogr.	— 11 ¹ / ₄ — 12.

Po południu.

KLASSA II.

Nauka Rel. i Mor.	od 3 do 3 ¹ / ₄
Język polski	— 3 ¹ / ₂ — 4 ¹ / ₄
Język łaciński	— 4 ¹ / ₄ — 5 ¹ / ₄
Arytmetyka	— 5 ¹ / ₄ — 6
Nauki fizyczne	— 6 — 6 ¹ / ₂
Historya i Jeogr.	— 6 ¹ / ₄ — 7.

Dnia 25 Czerwca 1845 roku Środa.

Przed południem.

KLASSA III.

Nauka Religii i Moralności

od 8 do 8 $\frac{1}{2}$

Język polski — 8 $\frac{1}{2}$ — 9 $\frac{1}{4}$

Język łaciński — 9 $\frac{1}{4}$ — 10

Język grecki — 10 — 10 $\frac{1}{4}$

Matematyka — 10 $\frac{1}{4}$ — 11

Nauki fizyczne — 11 — 11 $\frac{1}{2}$

Historya i Jeogr. — 11 $\frac{1}{2}$ — 12.

Po południu.

KLASSA IV.

Nauka Religii i Moralności

od 3 do 3 $\frac{1}{2}$

Język polski — 3 $\frac{1}{2}$ — 4 $\frac{1}{4}$

Język łaciński — 4 $\frac{1}{4}$ — 5

Język grecki — 5 — 5 $\frac{1}{4}$

Matematyka — 5 $\frac{1}{4}$ — 6

Nauki fizyczne — 6 — 6 $\frac{1}{2}$

Historya i Jeogr. — 6 $\frac{1}{2}$ — 7

Dnia 26 Czerwca 1845 roku Czwartek.

Przed południem.

KLASSA V.

Nauka Religii i Moralności

od 8 do 8 $\frac{1}{2}$

Język polski — 8 $\frac{1}{2}$ — 9

Język łaciński — 9 — 9 $\frac{3}{4}$

Język grecki — 9 $\frac{3}{4}$ — 10

Matematyka — 10 — 10 $\frac{3}{4}$

Fizyka — 10 $\frac{3}{4}$ — 11 $\frac{1}{4}$

Historya i Jeogr. — 11 $\frac{1}{4}$ — 12.

Po południu.

od godz. 3 do 7

Język Niemiecki i Rysunki.

Dnia 27 Czerwca 1845 roku Piątek.

Przed południem od 8 do 12 Język Francuzki i Rossyjski.

Dnia tegoż samego *po południu* i dnia 28 Czerwca, zapis Cenzur i ułożenie listy uczniów zasługujących na Nagrodę i Pochwałę publiczną.

Dnia 30 Czerwca 1845 z rana o godzinie 9 rozdane będą uczniom celującym nagrody i pochwały, a odczytanie promocyj nastąpi w dniu otwarcia przyszłego r. szk. 18 $\frac{4}{5}$.

Po rozdaniu nagród i pochwał udadzą się uczniowie do kościoła Ś. Anny na podziękowanie Bogu za szczęśliwe ukończenie r. szk., a po odśpiewaniu *Te Deum* udzielone będzie przez miejscowego Kapellana uczniom udającym się na wakacje religijne błogosławieństwo.

Dnia 23 Lipca i dni następnych odbywać się będą examina piśmienne i ustne, uczniów do pobierania prywatnej edukacji przez Prorektora upoważnionych.

Dnia 22 Września i dni następnych odbywać się będą examina ścisłe (*Maturitatis*) piśmienne i ustne, z uczniami kl. V. kończącymi kurs nauk licealnych.

Dnia 29 i 30 Września 1845 r. wpis uczniów na r. szk. 18 $\frac{4}{5}$ według formalności prawem szkolnym wskazanych.

Uwaga. Dla głównej reparacji gmachu Licealnego, w b. r. uskutecznić się mającej, Senat Rządzący uchwala swą z dnia 14 Kwietnia r. b. do liczby 1653 D. G. S. postanowił, aby popisy roczne uczniów Liceum z d. 23 rozpoczęte, a z dn. 30 Czerwca w r. b. ukończone zostały.

Mikołaj Tyrchowski

Prorektor L. Ś. Anny.

SPIS DARÓW

— w r. 1845 do Biblioteki Liceum Ś. Anny wniesionych.

- W. Feliks Słotwiński** Fil. i obojga Praw Dr. Professor Prawa Rzym. i Kościel. w Uniw. Jag. b. Dziekan Wydz. Prawa w tymże Uniw. ofiarował z dzieł przez siebie wydanych:
- 1) **Prawo Natury prywatne** (dedykowane wiekopomnej pamięci **ALEXANDROWI I**, upominkiem **N. Jego Następcy** nagrodzone). **Kraków 1825. 8vo. Tomów dwa.**
 - 2) **Vindiciae Juris Naturae.** Cracoviae 1830. 8vo.
 - 3) **Institutiones Juris Ecclesiastici.** (Medalem złotym przez **N. Cesarza Austrii** udarowane). Crac. 1839. 8vo. Tomów 2.
 - 4) **Rys postępowania Cywilnego w Sądach W. M. Krakowa.** Kraków 1844. 8vo.
 - 5) **Themis.** Trzy poszyty. Kraków 1834—1836. 8vo.
 - 6) **Ustawodawstwo Rzeczypospolitej Krakowskiej od r. 1815 do 1836.** Kraków 1836. 8vo.
 - 7) **O Jurisdykeyi cywilnej zewnętrznej.** Kraków 1838. 8vo.
 - 8) **O Jurisdykeyi karniej zewnętrznej.** Kraków 1838. 8vo.
 - 9) **Głos Feliksa Słotwińskiego.. miany w Radzie W. Uniw. Jag. d. 2 Listopada 1821.** 8vo. W druk. Mateckiego.
 - 10) **O istotnych zasadach Nauki Skarbowej.** Krak. 1818. 8vo.
 - 11) **Rozprawa o Metodzie matematycznym.** Kraków 1815. 8vo.
 - 12) **Rozprawa o potrzebie, prawnym porządku i celu Rządów.** Kraków 1815. 8vo.

W. Karol Mecherzynski Prof. Języka Polsk. w Liceum tutejszém

- 1) Rękopism: „Myśli o wychowaniu krajowém“ p. Romana Markiewicza napisane.
- 2) Rękopism: „Słowniczek wyrazów trudniejszych dla użytku młodzi myśleć zaczynającej p. R. M. (Romana Markiewicza) złożony.“

W. Aubertin Naucz. Języka Francuz. w Uniw. i Liceum tutejszém

- 1) *Système métrique*. Lille 1840. 12mo.
- 2) *Allgemeine Geschichte von Karl von Rotteck*. Erster Band. Freiburg in Breisgau 1832. 8vo.
- 3) *Art epistolaire*. Alost. 1835. 8. min.
- 4) *Histoire de Guerres des Gaulois et des Français en Italie* tomów defektowych cztery. Paris 1805. 8vo.

Miłkowski Julian U. K. V. ofiarował:

Die Weissagung Jesaias C. 52 v. 13 bis C. v. 12, deren Inhalt, Erklärungen, richtiger Sinn und genaue Erfüllung. Warschau 1843. 8vo.

W. Karol Mieczysławski Prof. Języka Polskiego w Liceum im. Józefa

1) Hekspisum: „Myśl o wychowaniu królestwa” p. Romana

Markiewiczkiego

2) Hekspisum: „Stwierdzenie wyrazów niedających się tłumaczyć

inaczej niż przez wyrażenie” p. J. M. (Romana Markiewiczkiego)

„Kronika”

3) „Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

1) „Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

2) „Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

„Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

3) „Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

4) „Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

„Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

„Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

„Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

„Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

„Kronika” Nauka Języka Francuskiego w Liceum im. Józefa

OSTATNI PIASTOWIE

N A C I E S Z Y N I E. (*)

Kazimiérz IV^{ty}.

Jeszcze nie panował, kiedy z innymi książętami Górnego Śląska, podpisał w Ołomuńcu r. 1469 ugodę albo raczej rozkaz króla Macieja, mocą której Śląsk Górny, miał być na wieczne czasy z Węgrami połączony, a gdyby go kiedy królowie Czescy chcieli odzyskać, obowiązani byli Węgrom 400,000 Czer. Zł. zapłacić (¹). Objąwszy rządy 1474 r., które sprawował do 1528 r. przez lat 54, (²) najprzód ułożył się z siostrą Zofią, żoną Wiktora X. Sambeckiego (Münsterbergskiego) w Opawie t. r. która odebrawszy posag, zrzekła się za zezwoleniem męża, wszelkich praw do księstwa Cieszyńskiego, na osobę brata (³). Ze stryjem, Przemysławem III, przy podziale Cieszyna na połowę i starostwa Frideck, miał mocne spory; ale te załatwione zostały ugodami 1474 r. d. 22 Grudnia, tudzież r. 1475 d. 13 Maja (⁴). W następnych latach, żył w takiej zgodzie i przyjaźni z owym stryjem, iż ten umierając, zapisał mu swoje dziedzictwo, i zlał na niego opiekę nad swoją jedynaczką córką Jadwigą (⁵).

(*) Wyjątek z Historii Piastów Śląskich przez W. Kulawskiego.

Roku 1477 wśród lata, wezwała Kazimierza IV stryjenka Małgorzata z Cyllej, wdowa po xięciu Władysławie II, dziedziczka połowy Głogowa na rządzącę, a nawet Go swoim dziedzicem uczyniła, chcąc sobie przez to zjednać szczerego i silnego obrońcę, przeciw niespokojnemu Janowi Sagańskiemu, panu drugiej połowy Głogowa. Przybywszy d. 9 Września do Głogowa, żądał od mieszczan i szlachty przysięgi na wierność; co gdy mu odmówili, dając za przyczynę: że nie wiedzą komu król po śmierci Małgorzaty jej dziedzictwo przyzna, przyszło do mocnych sporów, w czasie których Kazimierz IV zamek swojemi ludźmi osadziwszy, dziesięciu przeciwnych swojej woli uwięził. — Wśród tego przybył Jan Sagański, i swém pośrednictwem skłonił Stany Głogowskie, że Kazimierzowi IV na lat pięć d. 21 Września wierność zaprzysięgły. Poznawszy lepiej okoliczności nasz Kazimierz IV, przekonał się, że z tego daru stryjenki trudno mu korzystać będzie: szlachta bowiem i mieszczenie Głogowscy nie sprzyjali mu; książę Sagański, pan drugiej połowy xięstwa, z rady Opica poety, człowieka hytrego, intrygował aby wszystko zagarnąć; przewidywał prócz tego: że na przypadek śmierci Małgorzaty, tém więcej odezwie się pretendentów do tego dziedzictwa, iż nie było tajno, że król Maciej, chce zając Głogowskie xięstwo na wyposażenie syna naturalnego Korwina, i w tym celu wszelkie prawa, nawet nieprawne zbiera i wykupuje; to wszystko mając na uwadze: sprzedał i On, wszelkie swoje prawa do Głogowa i Tarnowic królowi, d. 10 Października 1479 r., za co otrzymał 2000 Zł. węgierskich, nadto xięstwo Kozielskie. Jednak zachował sobie do śmierci tytuł książęcia Głogowa, którego później i potomkowie jego używali, jak tego liczne dyplomata, pieniądze i napisy kamienne dowodzą ⁽⁶⁾. Roku 1480 prowadził wojnę z Janem Sagańskim, broniąc owęj prześladowanej stryjenki Małgorzaty z Cyllej, i dowodził w tej wyprawie Gurzanami ⁽⁷⁾.

W tymże roku, z Biskupem Wrocławskim Janem i xięciem Raciborskim także Janem, był delegowany na Sędziego w sprawie dziedzictwa o xięstwo Hlubczyckie, które Jan Bielik de Kornitz zajął, i nie chciał nie dać Janowi de Haimburg, mężowi Anny, siostry ostatniego xięcia Hlubczyckiego Jana, świeżo zmarłego. Wspomniony hrabia Jan de Haimburg, miał sobie przyręczone ugodą ślubną w posagu za xiężną, prócz 1000 Czer. Złot. i kosztowności wszystkie po jej matce, i tego właśnie dopominał się z procentem. Jak rozsądzono nie znajduje śladu ⁽⁸⁾.

Po śmierci Macieja 1490 r., gdy powstała wojna między braćmi, Władysławem królem Czeskim i Janem Albrechtem późnziej królem Polskim, nasz Kazimierz IV przeszedł na stronę Władysława króla Czeskiego zwanego Królem Dobrze lub Dobrelazło, od którego natychmiast najwyższym rządcą Szląska, czyli jak niektórzy zowią starostą, mianowany został ⁽⁹⁾. Na tym urzędzie, wiele się przyłożył do uznania Władysława królem w Szląsku. Zaraz r. 1491 około Wielkiej nocy, zniósł i uwięził Jana Karnkowskiego zwanego Polakiem, ze strony Alberta Rządcę Szląska, okrzyczanego przez pisarzy Szląskich o nie-ludzkie uciemiężanie Głogowa ⁽¹⁰⁾. W tymże roku już w jesieni, Jerzego Steniusza (po niemiecku Stein zwanego) faworyta Macieja króla, zamki rozbójnicze zdobył i zniszczył ⁽¹¹⁾. Za te przysługi r. 1491 d. 30 Lutego, darował mu Władysław król Czeski wszystkie przypadłości do korony za swego życia zdarzyć się w Szląsku mogące ⁽¹²⁾. Dar ten i następny król Ludwik r. 1521 Kazimierzowi IV potwierdził ⁽¹³⁾. W roku 1493 d. 13 Lipca, pożyczył królowi 200,000 Zł. węgierskich, za co w zastaw otrzymał expectatywę, na xięstwa Oleśnickie i Wolawskie po śmierci Konrada białego ⁽¹⁴⁾; zdaje się atoli, że ten zapis wkrótce był zniesiony. Późnziej dostał Pszczęnę, zapewne za żoną Joanną, siostrą xięcia Münsterbergskiego Wiktoryna swego szwagra.

W roku 1497 będąc na zjeździe książąt w Nyssie, został raniony przez gwałtownego Mikołaja księcia Opolskiego. Nieszczęsny Mikołaj, bez względu na wspólność rodu królewskiego, bez względu na prawa książęce, został oddany, przez obrażonego Kazimierza IV jako najwyższego rządzcę Szląska, pod sąd niewłaściwy mieszczan, i na mocy ich dekretu ścięty (¹⁵). Oburzył ten gwałt książąt Szląskich, i gdy Jan Opolski brat zabitego, począł się gotować do pomsty, znalazł powszechne spółczucie między krewnymi książętami. Byłoby przyszło do strasznej domowej wojny przeciw Kazimierzowi IV, ale Władysław król, swoją łagodnością i powagą, pogodził nienawistnych sobie książąt w Ołomuńcu 30 Lipca r. 1497 (¹⁶). Czy w tej sprawie przeciw Mikołajowi, nasz Kazimierz IV działał powodowany tylko zemstą, czyli też i chęcią przygotowania sobie dziedzictwa, zapewnić nie umiem.

W roku 1497 jako naczelnik Szląska, potwierdził w imieniu króla ugodę, przez którą Urszula księżna Münsterbergska, swe posagowe dobra z należytościami, ustąpiła Janowi księciu Sagańskiemu i Głogowskiemu, zastrzegłszy sobie dochody do śmierci (¹⁷). Roku 1498 w Styczniu z jego rady i natchnienia, książęta Szląscy złożyli na piśmie Władysławowi królowi, oświadczenie uszanowania i wierności, i obowiązali się, skoro do Wrocławia przybędzie, hołd mu złożyć uroczyście (¹⁸). Te wierne przysługi, odwdzięczył król Władysław naszemu Kazimierzowi IV, nowemi dobrodziejstwami. Zaraz w tymże r. 1498 d. 23 Lutego, dał mu przywilej, pozwalający zapisać Cieszyńską i Pszczyńską ziemię córkom, lub komubądź z krewnych do czwartego stopnia (¹⁹); co i Ludwik król później r. 1525 d. 19 Września w Budzie potwierdził (²⁰). Przy tej okoliczności zobowiązał go Król Władysław, aby nadal bił pieniądze podług stopy przyjętej w Szląsku. Z tego widać, że nasz Kazimierz IV, który z urzędu swego miał przestrzegać porządku i sprawiedliwości w Szląsku, sam się od niej, gdy szło

o jego korzyść, uwalniał. Spory które miał z Janem Zatorskim, ukończone zostały w r. 1498 na zjeździe książąt we Wrocławiu; rzecz ta nie dosyć nam jest wiadoma, wiemy tylko w ogóle: że Jan domagał się pewnej summy pieniędzy od Kazimierza, a Kazimierz IV Bielska⁽²¹⁾.
Lubo w czasie swego urzędowania (w r. 1491 i 1497) jak powiedzieliśmy wyżej, wiele zamków w których się kryli dołrzy zburzył; jednak oskarżali go Wrocławianie r. 1500, że sprzyja rozbójnikom ze szlachty, i żądali aby był złożony z naczelnictwa⁽²²⁾. Czy to oskarżenie miało jaki wpływ na Kazimierza IV, nie jest wiadomo; to tylko pewna: że tej godności ustąpił r. 1502 Zygmuntovi później królowi polskiemu, i dopiero po wstąpieniu jego na tron, i wyjeździe Fryderyka Lignickiego do Ziemi Śtej, który ten urząd po Zygmuncie piastował; dekretem Władysława króla wydanym w Pradze r. 1509 d. 23 Marca, do tego urzędu powrócił. Co większa, Władysław nagradzając stałą wierność Kazimierza IV ku sobie, r. 1514 d. 29 Marca w Budzie, dożywotnim go mianował rządcą czyli starostą Szląska. Ale gdy Lignicki ze swjej pielgrzymki powrócił, chociaż, przy Grobie Chrystusa, powinienby się był nauczyć pokory i darowania uraz; rozumiejąc, że Wrocławianie byli powodem jego złożenia z urzędu, zaczął ich ziemię najeżdżać. Aby położyć koniec tym zniszczeniom, Kazimierz IV zrzekł się szlachetnie naczelnictwa nad Szląskiem dolnym r. 1516 d. 19 Kwietnia, i tym sposobem pokój przywrócił⁽²³⁾. Tak tedy, dwóch było rządców w Szląsku przez lat 9, to jest do 1525 r., w którym Ludwik król zwany dzieckiem, oddał i dolny Szląsk pod władzę Kazimierza IV, mianując go znowu ogólnym rządcą całego Szląska, z pensją 1200 Zł. węgierskich. Odtąd, już tę godność piastował do śmierci⁽²⁴⁾.

Drugi, równie ważny i korzystny urząd, otrzymał Kazimierz IV z daru Władysława króla r. 1515 d. 6 Stycznia, to jest za-

rząd księstwa Opawskiego, ⁽²⁵⁾ i to z obietnicą, że ten po nim przejdzie na syna jego Władysława; z obowiązkiem jednak, aby się na wypadek śmierci ojca, w przeciągu miesiąca zgłosił o potwierdzenie do Króla Węgierskiego. Król Ludwik r. 1523 na wstawienie się Zygmunta I Polskiego, dał Kazimierzowi IV rządy tego księstwa w dożywocie, zastrzegając tylko, aby je uważał za hrabstwo Węgierskie, co i w r. 1524 potwierdził z tymże warunkiem ⁽²⁶⁾. Mimo tego, po śmierci Ludwika, było mu to księstwo odebrane, i dopiero r. 1528 d. 16 Maja, miał powrócone przez Ferdynanda I ⁽²⁷⁾.

Oto są ułamki różnorodne, tu i owdzie rozrzucone, tyczące się żywota Kazimierza IV księcia Cieszyńskiego. Te jakkolwiek szczupłe, pokazują jasno: że w swoim czasie, Kazimierz IV należał do pierwszych książąt Śląskich, i miał udział w ważnych sprawach politycznych. Dni ostatnie życia bardzo miał smutne; oba bowiem synowie uprzedzili go do grobu. Fryderyk starszy, młodzieniec pełen nadziei, zgasł w kwiecie młodości. Heneliusz, ⁽²⁸⁾ jego zdolności piękne obyczaje i przykładanie się do nauk, wielce wychwala. Uczył się najprzód w Wiedniu, gdzie otrzymał stopień doktora, a następnie godność rektora ⁽²⁹⁾ piastował. Poświęciwszy się stanowi duchownemu, był obrany kanonikiem, a wkrótce dziekanem kapituły Wrocławskiej. Wtedy udał się do Bononii, dla zebrania obszerniejszego plonu nauk. Jan IV biskup wrocławski, przybrał go za koadjutora i czynił zabiegi, aby po nim został obrany biskupem. Kapituła mocno się temu oparła, odłożono tedy rzecz nadal, tymczasem przedwczesna śmierć, która Fryderyka już w powrocie do ojczyzny zaskoczyła r. 1507 w Sienie, gdzie i pochowany, wszystkie o nim powzięte najpiękniejsze nadzieje zniweczyła ⁽³⁰⁾. Młodszy Wacław, przeznaczony następcą na księstwo, umarł 1524 r. we Wrześniu. Żona jego (poślubiona d. 3 Lipca 1518 r.) Anna księżna Brandebursko Anszpachska, córka

Fryderyka starszego, ⁽³¹⁾ powiła w cztery tygodnie po śmierci meża, syna Wacława Adama pogrobowca. Dziadek Kazimierz IV, widząc się bliskim zgonu, dla zapewnienia czulszej opieki swemu małoletniemu wnukowi, zaręczył go w czwartym roku życia, w dzień narodzenia Maryi Panny r. 1528 z Maryą, córką hrabiego Jana Bernsteina swego przyjaciela, na posag 10000 Złp. wyznaczono. W krótkce umierając r. 1528 d. 13 Grudnia oddał opiekę nad nim temuż hrabiemu Janowi de Bernstein ⁽³²⁾.

Wacław Adam pogrobowiec.

Młodość, spędził pod czułą opieką, dopiero wspomnianego Jana de Bernstein, swego teścia. Edukacją odebrał staranną, lecz przez nauczycieli napojonych nauką Lutra, którzy nią łatwo młodociane serce wychowanka swego natchnęli. W r. 1544 a życia 16, stósownie do umowy dziadka, zaślubił córkę opiekuna swego Maryą. R. 1545 odebrał za nią w posagu 12000 Zł. węgierskich, za co dał teściowi w zakład dnia 9 Maja 1545 hrabstwo Frideck; nawet go na przypadek bezpotomnej śmierci, dziedzicem uznał ⁽¹⁾; dla tego też pomieniony Jan Hrabia Bernstein, mienił się czasem dziedzicem i następcą ewentualnym Xięstwa Cieszyńskiego ⁽²⁾.

Objąwszy rządy, wkrótce sobie zjednał powszechną miłość u poddanych przez dobroć serca i czystość obyczajów. Umiął i lubił Medycynę, i z największą przyjemnością biednych leczył; szczególniej tej chrześcijańskiej cnoty, dał dowód z poświęceniem życia własnego w czasie morowego powietrza r. 1570 ⁽³⁾. Wyższością talentów, rozwiniętych i udoskonalonych obszerną nauką, celując nad innych książąt, zniewalał ich ku sobie przez skromność i uprzejmość; każdemu bowiem pierwszeństwa ustępując, miał je so-

bie zwykle przyznawane. Dla biegłości w prawie i polityce, wielce był poważany na dworze Ferdynanda I i Maksymiliana II Cesarzów oraz królów Czeskich i Węgierskich, i często bywał używany przez nich do poselstw, mianowicie do Polski; gdzie, wspólność rodu i języka, zdobiąc osobistemi przymiotami, wielką sobie miłość i szacunek pozyskał (4). Przy ważniejszych uroczystościach i obchodach, bywał zwykle na dworze cesarskim przytomny, i tak: w r. 1563 był w Prezburgu, gdy się Maksymilian II król rzymski i czeski na króla węgierskiego koronował; r. 1565 dnia 6 Sierpnia, był na pogrzebie Ferdynanda I Cesarza w Wiedniu i wraz z innymi 20 znamienitymi książętami niósł zwłoki tego monarchy do kościoła Śgo Szczepana (5).

Te celujące talenta umysłu i wyborne przymioty serca, które powszechną wziętość jednały naszemu Wacławowi Adamowi, znane były jego poddanym. Chlubili się swoim młodym Xięciem, i marzyli o złotym wieku, gdy rządy objął. Ale, był to wiek XVI, który wszędzie, rozdwoiwszy umysły w religii, rozdwoił i serca. Wśród szafu stron przeciwnych, niepodobno było panującemu uniknąć wyrzutów lub nagany. Tolerancja, córka prawdziwego oświecenia, jeszcze była w kołysce. Monarcha prawowierny, jeżeli nie prześladował różnowierców, był miany i ogłaszany za utajonego heretyka i kacerza, jeżeli się wyraźnie chwycił reformy, wtedy mimo najszczerzych chęci i największej przezorności, często nie był w stanie powściągnąć swoich nowych współwyznawców od gwałtów i obelg przeciw stronie przeciwnej. Na to zdaje mi się uwagę zwrócić wypada wprzód, nim do opisu dalszych czynów Wacława Adama przystąpimy. Za regencyi hrabiego Bernsteina, mocno się nauka Lutra rozszerzyła w Xięstwie Cieszyńskim. Skoro Wacław Adam w tej nauce wychowany rządy objął, rozzuchwaleni akatolicy, stali się prześladowcami katolików. W r. 1545 zapewne za poprzedniem zezwoleniem xięcia (lubo na to wyraźnych świa-

dectw nie znajduję) wypędzili Dominikanów, a kościół ich, którego przez wzgląd na groby xiążąt nie zrabowali, wraz z klasztorem dla siebie zajęli. Daleko gorszy los spotkał Franciszkanów, mających klasztor na tak dziś zwanym Bosaku, założony r. 1475 przez Przemysława. Akatolicy, za przewodnictwem Burmistrza swego, z gruntu go zburzyli. Plac na którym stał kościół i klasztor wraz z ogrodem, tudzież resztę aparatów i kosztowności kościelnych, uratowanych od grabieży gminu, darował xiążę Szpitalowi jako dotąd znajdujący się w Archiwum miejskiem dokument z r. 1545 świadczy. Nie przestali na tém poniżeniu Katolików Protestanci; z rady owego Burmistrza, człowieka złośliwego, do zwycięstwa przydali lekkomyślne szyderstwo: z materyałów zburzonego Klasztoru, wystawili wielką i wspaniałą szubienicę. Ale tu godne uwagi osobliwsze losu igrzysko! Syn jego na niej, pierwszy powieszony został. Stało to godło barbarzyństwa — aż do czasów Cesarza Józefa II, który zobaczywszy w przejeździe gmach wspaniały, gdy się dowiedział że to szubienica, oburzył się i poczytał za hańbę dla swego Państwa, aby w niem, narzędzie hańby i kary poniżającej ludzkość, miało zadziwiać świetnością, kiedy po wielu miejscach, domy przytułku dla kalektwa i sierót, były jeszcze brudne i nędzne: natychmiast rozkazał ją zburzyć, a materyałów powstałych polecił użyć na teatr i salę reutową, których dotąd nie było. Tak więc tych samych cegieł i gładów, pobożność xięcia Przemysława, użyła na wzniesienie chwały Stwórcy; zjadły fanatyzm, za narzędzie katuszy; a wspaniały monarcha! na pomnożenie przyjemności swych poddanych. W miejscu owego klasztoru, jest dziś ogród towarzystwa strzeleckiego (°).

Takim sposobem, reformacya nagle wzięła przewagę w samym Cieszynie, gdzie dwór xięcia tajnie, a znaczna ilość fabrykantów otwarcie téj nauce sprzyjała: ale massa ludu po wsiach i miasteczkach, tudzież większa część szlachty, pozostała wierną ojców wierze.

Katolicy uderzeni niespodzianym ciosem, poglądali na ukochanego ze wszech miar xięcia i pana, najprzód z podziwieniem, potem z litością na jego błędne wychowanie, następnie z nieufnością i wstrętem: a gdy się zupełnie o jego odstępstwie przekonali, najlepsze jego rady i najzbawienniejsze polecenia mając w podejrzeniu, z obojętnością a nawet często z pogardą, jak to zobaczymy niżej, odrzucali. Jest to właśnie skała, o którą się najpiękniejsze usiłowania naszego Wacława Adama rozbiły; jednak jego dobroci serca, jego umiarkowaniu i rozsądkowi przypisać należy, że dalsza fermentacya religijna, odbywała się w xięstwie Cieszyńskiem łagodnie. Ferdynand I zajęty mocno wojną Turecką, powodowany prócz tego znaną powszechnie ludzkością i łagodnością swego charakteru, nie wdawał się w tę sprawę, lubo jej nie pochwalał. Czy na zmianę religii w naszym Wacławie, miały wpływ i widoki polityczne, trudno odpowiedzieć; nie znajduję bowiem nigdzie, jakie dobra przez skassowanie klasztorów i bogatych kościołów, powróciły na skarb xiążęcy. To jednak pewna: że odtąd zwolna zaczął tracić miłość i szacunek u poddanych katolików, a nawet i na dworze cesarskim.

To rozdwojenie między poddanymi i panującym, pomogło nie mało biskupowi Ołomunieckiemu, do wznowienia praw swęj kapituły dawno zapomnianych, na mocy jakiegoś zapisu, do powiatu Kaczer (Katscher, Ketree). Zebrawszy wojsko, r. 1554 wszedł do xięstwa Cieszyńskiego, i przy pomocy częścią wyraźnej, częścią tajemnej katolików, wspomniony powiat mocą oręża zajął i wojskiem osadził. Wytoczona sprawa przed sąd cesarski jak była ukończona, nie czytałem, to jednak pewna: że odtąd ów powiat, nie tylko podlegał biskupom Ołomunieckim, ale nawet od Szląska do Morawii oderwany, otrzymał nazwisko Morawii Szląskiej. Dopiero Fryderyk król Pruski, zajmwszy tę krainę, zmusił biskupa do uznania znowu władzy Szląska (').

W r. 1563 d. 28 Grudnia, syn jego Fryderyk Kazimierz, wielce od Sasiadów szczególnie Polaków szacowany, a od wszystkich, dla charakteru łagodnego i dobrotliwego kochany, zaślubił Katarzynę księżniczkę Lignicką i Brzeską. Wesele odbyło się w Lignicy (r. 1563 d. 28 Grudnia) w przytomności Maxymiliana II, króla Rzymskiego Węgierskiego i Czeskiego (⁸). W krótkce, ustąpił mu ojciec hrabstwa Freistadt (gdzie zwykle młody książę przemieszkiwał), tudzież Bielska, Skoczowa i Schwarzwasser (Stromienia?) z wszelkimi przywilejami książęcemi, nawet z wolnością bicia pieniędzy, czego dowodem dotąd pozostałe (⁹). Ale nadzieja, ustalenia i pomnożenia rodziny w tym synie, nie długo przez zawistną śmierć, zniweczona została. Najprzód księżna synowa umarła 1566 we Wrześniu, zostawiwszy córkę Katarzynę słabą, (urodzoną 1564 r.), która w siódmym życia roku 1571 r. także umarła, a w krótkce po niej tegoż roku, sam Fryderyk Kazimierz, jadąc do Pragi na wezwanie cesarza Maxymiliana II, rozstał się z światem w Przyłuce (r. 1571 d. 4 Maja), pochowany w Bardubicach gdzie się i urodził, w grobie tym samym co matka (¹⁰). Jego dziedzictwo znowu powróciło do ojca, który od poddanych r. 1572 d. 30 Czerwca, na nowo przysięgę wierności odbierając, szlachcie przywileje pomnożył (¹¹).

Połączywszy tym sposobem całe księstwo, zajął się jego urządzeniem wewnętrznem i poprawieniem Sądownictwa. Dotąd nie było jednostajnej ustawy w księstwie Cieszyńskim: dawne zwyczaje, zastępowały miejsce prawa; a gdy te nie wystarczały, uciekano się do magdeburskiego lub czeskiego. Aby tej niejednostajności i ztąd rodzącym się sporom zapobiedz, polecił ten książę znamięnitym z nauki prawa i rozumu mężom a swoim radzcom: Rudzkiemu z Rudzie, kanclerzowi księstwa, Mlackowi z Gelarnik, Czichowi z Cichowic, Michałowi Radeckiemu z Radek i Karwinskiemu z Karwic, aby zniósłszy się z panami szlachtą i radą mia-

sta Cieszyna, jednostajną ustawę dla wszystkich wygotowali. Ci po długich naradach uskuteczniłi swą mozolną pracę, a książę ogłosił ją w Polskim Ostrowie r. 1573 d. 24 Czerwca. W niej nie tylko religią Luterską uznał za panującą, ale nawet innęj zakazał nauczać. Ztąd na to nowe prawo, znoszące wolność religii, w czém było wprost przeciwne pokojowi Passawskiemu i przywilejom królestwa Czeskiego, mocno się oburzyli katolicy. A że prócz tego, znosząc dawne nadużycia i biorąc pod opiekę chłopów, naruszało i ograniczało w wielu punktach dawne przywileje szlachty, przeto ta bez względu na religią, połączyła się z sobą w obronie zagrożonych swobód, i społem z duchowieństwem katolickim, takie podniosła krzyki i narzekania na owe ustawy, iż książę z wielkim swoim żalem był zmuszony rzecz tę, najprzód odroczyć, a nakoniec zupełnie zaniechać. Ponawiał w następnych latach panowania swego kilka razy Wacław Adam tę materią, ale bezskutecznie; zawsze ten sam opór i zaciętość znalazł. Owszem powstałe z tąd spory, do tego stopnia doszły, iż nawet kommissarze cesarscy dla załatwienia ich zjeżdżali. Tak więc najszczerze chęci tego xięcia, spełzły na niczém. Dopiero w 11 lat po jego śmierci, za regencyi wdowy xiężnej Katarzyny Sydonii, Abraham Bock, poseł elektora Saskiego, szczęśliwie te zatargi załatwił w ten sposób: że do ustaw w Polskim Ostrowie ogłoszonych, dodano objaśnienie w 9 Artykułach i tę dopiero tak zmienną ustawę, w r. 1590 d. 30 Lipca, xiężna za zgodą panów i rady Cieszyna przyjęła. Ustawy te, wraz z prawem ziemskim (*Landrecht, Jus provinciale*) przez Rudolfa I r. 1591 potwierdzone, w następnym roku do druku podane zostały (¹²).

Nie widział więc Wacław Adam, błogich owoców swego dzieła, gdyż umarł 1579 d. 4 Listopada na appoplexyą, pochowany w Cieszynie w kościele Dominikanów (¹³). Był to książę dobrotliwy i szczerze zajęty szczęściem swoich poddanych. Mowy

jego do magistratu Cieszyńskiego, które się dotąd w archiwum miejskiem znajdują, nie xiążenia lecz ojca dobrotliwego w nim malują. Żałować trzeba, że większą część poddanych przez zmianę religii od siebie odraził. On pierwszy z xiążąt Cieszyńskich, zaprowadził powszechnie po miastach i wsiach szkoły i powystawiał kościoły, gdzie ich nie było. Aby zapobiedz oszukaństwu, zdarzającemu się często przy kupnie i sprzedaży, nakazał używanie jednostajnych miar i wag, tudzież aby na wszystkie zwyczajne towary była taxa, nadto, dla zaślönienia dłużników przed zdzierstwem lichwiarzy, opisał i ograniczył procenta (¹⁴).

Za jego panowania, wiele cały Szląsk a szczególnież xięstwo Cieszyńskie, wytrzymało z powodu wojny Tureckiej, którzy opanowawszy właśnie całe Węgry i Szląskowi zagrażali. Aby się przed ich napadem zaślönic, twierdze nad granicą Węgier: Jabłunka, Bielsk, Cieszyn i Oderberg, częścią poprawione, częścią całkiem na nowo uzbrojone, i na cały rok w żywność opatrzone zostady. Prócz licznych zasiłków w ludziach i pieniądzech, jakie ustawicznie Szlązacy w ciągu tej wojny dawać musieli, był zaprowadzony r. 1541 w całym Szląsku, pewien rodzaj pospolitego ruszenia: każdy wieśniak był obowiązany mieć żywność w jakim mieście na rok, do którego by się mógł schronić w czasie potrzeby. Po górach i wzniosłych miejscach, wystawiono wysokie słupy obciążone słomą i smołą, które dla dania znaku w czasie trwogi zapalono, prócz tego, biciem w dzwony i wystrzałami z armat, o najściu nieprzyjaciela miano okolicznych mieszkańców ostrzegać, i w tedy, przechody przez góry zawalać i przekopywać. Samo położenie xięstwa Cieszyńskiego było powodem, iż te środki ostrożności szczególnież w niem, najstarannież musiały być zaprowadzone: dowodem tego list Ferdynanda I Cesarza pisany do Wacława Adama r. 1551 (¹⁵).

Wacław Adam, po śmierci pierwszej żony, (z której prócz syna Fryderyka Kazimiérza wspomnianego wyżej, miał dwie córki:

Annę i Zofią, zmarłe w dzieciństwie) (¹⁶) wszedł w drugie związki r. 1567 d. 25 Listopada, z Katarzyną Sidonią księżną Sasko Lau-enburską. Ta mu wniosła w posagu 10,000 Zł. reńskich, za co miała w dożywocie zapisane Cieszyn, a w dziedzictwo Jabłonkę (¹⁷).

Z tego małżeństwa miał pięcioro dzieci. z tych:

I Chrystyan August, urodził się r. 1570 d. 30 Kwietnia, umarł 1571 d. 9 Lutego.

II Sidonia Marya, urodzona 1572 d. 10 Maja, r. 1587 d. 20 Stycznia, poślubiona księciu Fryderykowi na Lignicy i Brze-gu, umarła w następującym roku d. 3 Października.

III Anna Sibilla, urodzona r. 1573 około Ś. Jana, umarła?

IV Adam Wacław, urodził się 1574 d. 13 Grudnia, panował po ojcu.

V Jan Albert umarł w dzieciństwie (¹⁸).

Małoletni Adam Wacław, zostawał pod opieką matki Kata-rzyny Sidonii. Ta w dożywocie zajęła Cieszyn, i twierdzę nad-graniczną Węgrom Jabłonkę, i oboje posiadała do swojej śmierci (r. 1594), lubo r. 1586 d. 16 Lutego, za radą i zezwoleniem Augusta Elektora Saskiego, jako swego opiekuna i krewnego, poszła za Grafa Emeryka Forgatsch, Barona na Gemess, Grafa Trenczyń-skiego i tegoż Komitetu naczelnika (Obergeschpana), bliskiego krewnego Stefana Batorego, króla Polskiego (¹⁹). W roku 1590 już jako Hrabina, zmieniła niektóre punkta w Ostrowskich ustawach pierwszego męża, przez co, długi spór o ich exekucją ukończyła, jak to obszerniej wyłożyliśmy wyżej.

Adam Wacław.

Urodził się 1574 d. 13 Grud. (¹). Wiek dziecienny, spędził pod czułym okiem matki i dobranymi przez nią nauczycielami,

którzy przedewszystkiém w młodocianém jego sercu, cnoty chrześcijańskie zaszczerpieć i rozkrzewić, mieli staranie. Gdy matka w drugiej ślubie wstąpiła, był odesłany r. 1587 na dwór Elektora Saskiego, dla dokończenia edukacyi (²), gdzie szczególniejszą okazał chęć do rzeczy wojskowych. Roku 1595 d. 17 Wrześ. zaślubił Elżbietę córkę Gotarda Kettlera, pierwszego xięcia Kurlandyi. Ta przy powiciu syna Fryderyka Wilchelma r. 1601 d. 19 Listopada, życie zakończyła (³).

W roku 1601 i 1602, dowodził posiłkiem Szląskim 3000 konnicy w Siedmiogrodzie, przeciw Andrzejowi Batoremu, i wiele dopomógł Jerzemu Basta, do pokonania Mojżesza dowódcy Zeckłów (Zeckler, Siculi) (⁴). W roku 1611, towarzyszył Maciejowi królowi Czeskiemu i Węgierskiemu, przy wjeździe uroczystym do Wrocławia (⁵).

Będąc wychowany na dworze Saskim, w nauce Luterskiej, sprzyjał z początku szczerze protestantom: roku 1598 dał im przywilej, mocą którego urzędy kościelne i szkolne, tylko wyznania Augszburskiego ludźmi miały być osadzone; następnie starał się z innymi xiążętami u Cesarza, o przywilej wolnego wyznawania religii (Majestätsbrief). Ale później, zmienił swe wyobrażenia religijne: podług jednych dla przypodobania się jakiéjsz szewcowej z Ołomuńca, którą polubił (⁶); a podług drugich, co pewniejsza, z namowy jakiego przebranego Jezuity, który zbliżywszy się do jego osoby i pozyskawszy zaufanie, zwolna całkiem jego przekonanie religijne przeistoczył (⁷). Odtąd zaczął stygnąć w swojej życzliwości ku protestantom. W r. 1610 oddał katolikom kościół farny, a nadto jeszcze niedawno, przez matkę Katarzynę Sidonią wystawiony r. 1594 (na mogile 3000 ludzi wśród morowego powietrza r. 1585 zmarłych) pod tytułem Ś. Trójcy. A gdy mu Magistrat czynił przedstawienia, i odwoływał się do dawnych, a nawet do udzielonych przez niego

samego r. 1598 przywilejów, kazał je sobie przynieść r. 1611, i te, oderwawszy pieczęć porąbane w drobne kawałki, odesłał Magistratowi przez paza swego. Mimo tego, był na pozór protestantem do 1613 r., w którym powrócił na łono kościoła katolickiego uroczyscie (⁸). Odtąd, stał się prześladowcą swoich dawnych współwyznawców: nauczycieli luterskich powypędzał a katolickich poosadzał; dane dawniej przywileje zkasował; więzieniem i karami pieniężnymi do religii katolickiej zmuszał; nawet za granicą zakazał swoim poddanym do kościołów luterskich uczęszczać (⁹). Luteranie, udali się w tym ucisku do cesarza; ale ten, nie tylko nie ujął się za nimi, lecz owszem, nagradzając gorliwość Adama Wacława, w rozszerzeniu religii rzymsko katolickiej, uczynił Go r. 1617 d. 6 Lut. naczelnym rządcą Szląska (¹⁰); tym atoli zaszczytnym urzędem, nie długo się cieszył, gdyż w tymże samym r. 1617 umarł d. 13 Lipca (¹¹).

Zostawił syna jednego Fryderyka Wilhelma następcą. Dwaj inni: Adam Gotard, ur. 1596 d. 25 Grud., um. 1597 d. 25 Maja; Chrystyan Adam, ur. 1600, um. 1601 d. 11 Maja. Dwie córki: Anna Sidonia, ur. 1598, poślubiona 1616 d. 2 Listopada Jakubowi Hannibalowi, hrabiemu na Hohenembs Gallera i Vadutz i panu na Schellenberg; Elżbieta Lukrecya, poślubiona xięciu Lichtensteinowi (¹²).

Fryderyk Wilhelm.

Do roku 12 życia, był w nauce Lutra przez Exnera wychowany, ale przed śmiercią ojca został katolikiem; a jego trzej opiekunowie: arcysięże Karol, biskup Wrocławski; Lichtenstein Karol księże Opawski; i Oppersdorf, naczelnik Szląska; wysłali go, dla na ukończenia nauk, do konwiktu Jezuickiego w Monachium. O jego

osobistych czynach, historia milczy; ale za to wojna trzydziestoletnia religijnopolityczna wtedy rozpoczęta, liczne zdarzenia dotyczące się mieszkańców x. Cieszyńskiego następcza: te atoli, stósowniejsze będą miały miejsce w historii Szląska, niż w historii Piastów Śląskich. Sam Fryderyk Wilhelm, ostatni z Piastów Cieszyńskich po mieczu, był tych czynności świadkiem bezczynnym, um. 1625 d. 9 Listopada bezpotomnie (¹).

Elżbieta Lukrecya.

Pozostała jego siostra Elżbieta Lukrecya, poślubiona Gundekarowi xięciu Lichtensteinowi, otrzymała w dożywocie xięstwo Cieszyńskie. Rządziła niem od 1625 do śmierci, zaszłej w r. 1653 d. 19 Maja, wśród ciągłych zamieszek i zniszczeń trzydziestoletniej wojny. Scieśniwszy mocno przywileje Protestantów, (zakazała im bowiem w r. 1629 nabywać domów i gruntów, słowem wyłączyła od obywatelstwa) dała powód, że się często z nieprzyjaciołmi łączyli. Używała tytułu na talarach: *Elisabetha Lucretia in Silesia Teschinia et magna Glogovia Ducissa, Princeps de Lichtenstein*. Po jej śmierci, xięstwo Cieszyńskie przyłączone zostało do korony (¹). Jej jedyny Syn, Ferdynand Józef książę Lichtenstein, ur. 1662 27 Grudnia umarł 1666 bezpotomnie (²).

PRZYPISY.

Kazimiérz IV.

1. Sommersb. I p. 1034 Dipl. Bohemo Silesiacum Nro 176.
2. Tilisch ap. Sommersb. I 735.
3. Sommer. I p. 1039 Dipl. Boh. Siles. Nro 165.
4. Tilisch. ib. p. 735. Ad an. 1474. Warunki zgody pominął, chociaż oryginalne Akta miał przed oczyma jako sekretarz książęcy.
5. Tilisch ib. p. 736.
6. Sommer. p. 264. Tilisch ap. Som. I p. 736. Pohlus ap. Som. 701.
7. Tilisch ap. Som. I 736.
8. Som. I Dip. Boh. Sil. Nro 206 p. 1082.
9. Nicol. Heneli ap. Som. II p. 368. And. Gryphius Glogauischen Fürstentums Landprivilegia Nro IV p. 4 et 5.
10. Tilisch p. 737. *Crom.* ed Col. p. 433. Ten Jan Karnkowski, (opiekun i obrońca sławnego Stanisława Karnkowskiego, najprzód biskupa Władysławskiego a potem areyb. Gnieźnieńskiego i Prymasa Państwa) służąc w wojsku cesarza Zygmunta I, otrzymał u Niemców od narodu swego nazwę Polaka, pod którą i w Szląsku powszechnie znany i wspominany. Z daru Jana Alberta, był najprzód starostą Głogowa potem Międzyrzycą, następnie, zasiadał w Senacie jako Kasztelan Landzki i Gnieźnieński. Kromer zarzuca Szlązakom, że tego męża ze wszechmiar szanownego, ale przywykłego do karności wojskowej, obwiniają niesłusznie o nieludzkosć i okrucieństwo względem Głogowian.
11. Steniusza tego, zwykle po niemiecku Stein zwanego, który porzuciwszy suknię zakonną, przez zdolność i naukę, pozyskał względy króla Macieja, i był na jego dworze, najprzód Sekretarzem, potem Ministrem, a nakoniec rządząc Szląską, malują nam historycy owocześni w bardzo czarnych kolorach, i większą część niesprawiedliwości i gwałtów, jakich Szląsk doznał pod rządem Macieja, jemu przypisują. *Heinrich p. 99.*
12. Tilisch ap. Som. I p. 737.
13. Tilisch ap. Som. I 739.
14. Tilisch Som. I p. 737.
15. Tilisch Som. I p. 737 sq.
16. Heinrich p. 102.
17. Som. I p. 1036 Dipl. Bohem. Sil. Nro 161.
18. Som. I p. 1063 Dipl. Bohem. Sil. Nro 180.
19. Tilisch ap. Som. p. 738.

20. Tilisch ap. Som. p. 740, Schickfus III B. p. 522.
21. Tilisch ap. Som. p. 738.
22. Klose III B. 2 Th. p. 669 et 673.
23. Tilisch ap. Som. p. 739.
24. Tilisch ap. Som. p. 740. ad an. 1525; Henel. Annal. Sil. ap. Som. II. p. 392 ad An.
25. Som. I p. 1065. Dipl. Sil. Boh. Nro 183.
26. Som. I p. 1068 Dipl. Sil. Boh. Nro 187 et Nro 188. Tilisch I 739.
27. Tilisch ap. Som. I p. 740 ad An.
28. Henel. Siles. togata msp. I. I ap. Som. I. 701.
29. Hein. p. 106.
30. Henel. Ann. Sil. Som. II p. 384; Henel. Sil. togata msp. lib. I ap. Som. I 702; Tilisch 738; Polius von Bisching II p. 18.
31. Podług Tablic Hüb. Frederici senioris Marg. Brand. na Anszpachu.
32. Pohlius in Excerpt. Som. I p. 702 ad An. 1518; Tilisch ap. Som. 739 ad An. 1524.

Wacław Adam pogrobowiec.

1. Tilisch ap. Som. I p. 740 ad An. 1540 et 1545. Pohlius ap. Som. I p. 704.
2. Heinrich p. 108.
3. Exneri Balth. de Hirschberg: Valerius Maximus Christ L. I c. 22 p. 31.
4. Tilisch ap. Som. I p. 740.
5. Pohlius ap. Som. I p. 703.
6. Hein. p. 96 sq. X. Scherschnick, autor hist. Gimnazjum Cieszyńskiego, następujący Epigrammat napisał z téj okoliczności:

Hortus ubi Assissi claustrum stetit ordinis olim,
 Jussi Evangelicis cedere sede sacris.
 Furcam eruderibus Consul fabricatus; at ejus
 Natus, in hac primus triste pependit onus.
7. Géb. T. IV. p. 388.
8. Tilisch ap. Som. 740 et Pohl. p. 704. Theb. II p.
9. Devverdeck p. 525.
10. Pohl. ap. Som. p. 704 ad An. Tilisch ib. p. 740.
11. Dn. a Weingarten Lib. IV p. 309; Schickfus III B. p. 516.
12. Pod następującym tytułem: *Prawa a Zrýseni Zemske knyžeství Těšynského Leitha pana MDLXXXII in 4to.* na końcu jest niemieckie tłómaczenie (Erläuterung). Pan Sommersbg. I p. 703 będąc źle zawiadomiony o téj całej rzeczy, gdyż tylko *Dm. a Weingarten in Fasciculo Diversorum jurium* cytuje, podanie: że prawa Wacława Adama w r. 1590 były przyjęte, za błąd druku poczytał dla tego: że już wtedy ten książę nie żył; i wniósł: że przy drukowaniu liczby roku 1590, została 6 przewrócona; i na fundamencie tego przypuszczenia: rok 1560, błędnie za epokę przyjęcia praw Wacława Adama podał — cf. Hein. p. 115—118.
13. Tilisch ap. Som. I p. 741 et Zepke ib. p. 582. Pohlius ap. Som. I p. 703, położył błędnie rok jego śmierci pod r. 1571, właśnie kiedy syn jego Fryderyk Kazimierz życie zakończył.

ożył; prócz świadectwa społecznego Tilischa, mamy i pieniądz Wacława Adama z r. 1574, zobacz Dovverdeck p. 514.

14. Hein. p. 114 sq.
15. Hein. p. 111 sq. Lucae p. 2030.
16. Tilisch ap. Som. I 740 et Pohl. 704.
17. Tilisch ap. Som. I p. 740; Zepke ap. Som. I. p. 582; Pohl. ap. Som. I p. 704. Ta Sydonia była córką Franciszka, xięcia zu Sachsen Engern und Westphalen.
18. Tilisch ap. Som. I. p. 741. Zepke ap. Som. I p. 582.
19. Tilisch ap. Som. I p. 741; Zepke ap. Som. I p. 582; Pohlius ap. Som. 704.

Adam Wacław.

1. Tilisch ap. Som. I. 742; Zepke ib. p. 582; Pohlius ib. p. 705.
2. Tilisch ap. Som. I 741.
3. Pohl. Annal. Wrat. ap. Som. p. 705.
4. Pohl. Ann. Wrat. ap. Som. I p. 705.
- Henelii Ann. Sil. ap. Som. II p. 467 et 468 ad An. 1601 et 1602; Lucae p. 2034.
5. Pohl. ap. Som. I p. 705; Henelii An. Sil. ap. Som. II p. 484.
6. Fuchs. Materialien zur evang. Rel. des Fürst Teschen p. 17; Lucae p. 2036.
7. Scherschnick Gym. Gesch; Hein. p. 123.
8. Schickfuss I Th. p. 259. Hein. p. 121 sq.
9. Ludewik reljg. mspt. T. X p. 305.
10. Pohl. ap. Som. I. p. 705.
11. Pohl. ap. Som. d p. 705; Dovverdeck p. 531.
12. Tilisch ap. Som. I. c.

Fryderyk Wilhelm.

1. Schickfuss II p. 435. Hein. p. 124 sq. Geb. IV 390.

Elżbieta Lukrecya.

1. Schickfuss, bardzo wiele dopomógł Ferdynandowi II przy zajęciu xięstwa Cieszyńskiego, za co, jako wielki znawca prawa i historyi, wyniesiony został na godność generalnego Fiskusa w Szląsku, nadto udarowany szlacheństwem — cf. Thomas p. 336. Dovverdeck p. 533. Diplomatische Beyträge VI Th. p. 50.
2. Voigtel Tab. Geneal. 214.

